

Placówka "ESTEZET"
L.dz 366 /44
New York, 6.IV.44.

366

WYŚLANO KURJEREM 8.4

Szef Oddziału Inf.Wyw.Szt.N.W.
/przez Szefa Wydz.Wyw./

W związku z pismem L.dz.107/Estezet/44 z 8.III.44, melduję, że po otrzymaniu depechy L.7897 nie wysłano pocztą dypl. z Plac."ESTEZET" żadnych przesyłek prywatnych, z wyjątkiem paczek pozostawionych przez ppłk.Sadowskiego. Paczki te zostały wysłane dopiero po otrzymaniu depechy Centrali L.dz.8367/43, polecającej wysłanie tychże paczek.

Melduję, że Konsul Generalny w New Yorku otrzymał od Ministra Romera depechę, w której polecono mu przeprowadzić dochodzenie w sprawie wysyłania przemytu pocztą dypl. Odpis tej depechy przedstawiam w załączeniu. Oświadczyłem Konsulowi Generalnemu, że meldunek odnośnie przesyłki na statku "Lechistan" przedstawiłem Szefowi Oddz.Inf.Wyw.Szt.N.W.

Melduję, że przesyłka o której pisze Minister Spr.Zagr. jest przesyłką, o której meldowała Placówka pismem L.dz.482/43, a która została załadowana na statek "Lechistan" dnia 22 listopada 43 r. czyli jeszcze przed wydaniem zakazu przekazywania pocztą dypl. przesyłek prywatnych dla oficerów Sztabu N.W.

Co do przesyłania w skrzyniach zawierających pocztę służbową oraz sprzęt fotograficzny i radiowy przesyłek prywatnych, melduję, że dla dopełnienia skrzyń Placówka wysłała już oddawna za zgodą Centrali papierosy i drobne paczki dla oficerów Szt.N.W. w Londynie. Opłata papierosów przekazywanych dla Oddz. Inf.Wyw. została każdorazowo pokrywana z depozytu Centrali. Reszta paczek prywatnych wysłanych w przesyłce dypl. na statku "Lechistan" była wykazana w piśmie Placówki L.dz. 482/43.

Melduję że w związku z rozkazem Centrali L.dz.107/Estezet/44 wydałem odpowiednie zarządzenia dla uniknięcia na przyszłość wysyłania paczek prywatnych pocztą służbową.

Kierownik Placówki

Maracz
MARACZ

Załącznik.

Ściśle poufne.

Pan Minister Romer
do Pana Ministra Strakacza

W nadesłanej na "Lechistanie" poczcie, za listem kurierskim 89/43 podpisanym przez pana Brysia, - w paczce bez numeru /prawdopodobnie Nr. 221/ znaleziono 20,000 papierosów, a w skrzyni Nr. 310 - 10.000 papierosów oraz artykuły żywnościowe dla Pułkownika Sadowskiego i Pana Janty-Półczyńskiego. Prócz tego znaleziono walizkę pułkownika Sadowskiego, parę pantofli damskich dla wachmistrza dr. Szperbera i 6 piłek tenisowych dla kapitana Tarnowskiego.

Po rozsypaniu się jednej z paczek w porcie - poleciłem otworzyć wszystkie paczki w obecności angielskich urzędników celnych i cały przemyt został oddany do dyspozycji władz angielskich.

O powyższym został powiadomiony Minister Obrony Narodowej. Proszę przeprowadzić dochodzenia i nadesłać szczegółowy raport ze wskazaniem winnych, którzy będą pociągnięci do odpowiedzialności.